

Damian Kasprzyk

Uniwersytet Łódzki

Institut Etnologii i Antropologii Kulturowej

DOBRA REGIONALISTYCZNA ROBOTA – W ZDUŃSKIEJ WOLI O POWSTANIU STYCZNIOWYM

160. rocznica wybuchu powstania styczniowego stała się okazją do zorganizowania wielu wydarzeń o różnym charakterze. Imprezy posiadały zarówno wymiar ogólnopolski jak i lokalny. Inicjatorem tych drugich były przede wszystkim stowarzyszenia regionalne, których aktywność koncentruje się na kultywowaniu tradycji ziem i miejscowości, m.in. poprzez upamiętnianie wydarzeń oraz postaci historycznych. Przykładem takiej inicjatywy rocznicowej, była konferencja popularnonaukowa zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaciół Zduńskiej Woli (TPZW) i Wieluńskie Towarzystwo Naukowe (WTN), której tytuł brzmiał „Powstanie styczniowe w powiatach sieradzkim i wieluńskim – świadectwa walk i działań”. Wydarzenie miało miejsce w Miejskim Domu Kultury Ratusz w Zduńskiej Woli, 11 lutego 2023 r.

Powitał uczestników Wiktor Sochacki, sekretarz Zarządu TPZW. Poinformował zebranych o inicjatorach i partnerach wydarzenia, podziękował dyrektorowi i pracownikom MDK Ratusz, samorządom miasta Zduńska Wola, powiatu zduńskowolskiego i województwa łódzkiego, za przychylność oraz pomoc przy organizacji konferencji, poprosił o prowadzenie obrad dr. Zdzisława Włodarczyka – prezesa WTN, który rozpoczął właściwą część konferencji.

Pierwszy referat zatytułowany *Powstańcy z sieradzkiego i wieluńskiego zesłani na Sybir. Losy patriotów polskich ukazane na kilku wybranych przykładach* wygłosił prof. dr hab. Krzysztof Tomasz Witczak z Uniwersytetu Łódzkiego. Prelegent zaznaczył, że w ramach swoich badań naukowo-regionalistycznych, zajmował się już losami powstańców styczniowych, związanych na różny sposób z Tomaszowem Mazowieckim. Szereg z nich pochodziło z ziemi sieradzkiej lub wieluńskiej. To właśnie ich sylwetki postanowił przybliżyć w ramach referatu. K.T. Witczak opowiedział m.in. o zesłańczech losach Teofila Janiakowskiego urodzonego w Charłupi Wielkiej, a wychowanego we Wróblewie, aresztowanego za udział w powstaniu i skazanego na 6 lat ciężkich robót; Abrama Dawida Kantorowicza urodzonego w Wieluniu, który za udział w narodowym zrywie, spędził 7 lat w guberni jenijskiej; Karoliny z Heimannów Michelsonowej z Wielunia, aresztowanej

i zesłanej na Syberię. Ostatecznie K.T. Witczak przybliżył w swoim wystąpieniu 7 postaci, zaś bogatszym materiałem obiecał podzielić się w wydawnictwie pokonferencyjnym.

Kolejny referat wygłosił dr Michał Górny (Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą) podejmując zagadnienie: *Rewolucjonista, zręczny dowódca, czy blagier? Józef Oxiński i jego partia w świetle źródeł*. Zgodnie z ideą deklarowaną w tytule wystąpienia, prelegent omówił rodzaje źródeł, na podstawie których, można podejmować próby ustaleń dotyczących powstania styczniowego. W odniesieniu do bohatera referatu, źródła pisane – szczególnie w postaci wspomnień i pamiętników – posiadają pewien mankament. Ich autorzy z reguły na różny sposób skonfliktowani byli z Oxińskim, nie dzielali jego postaw politycznych lub z rozmaitych powodów nie cenili tego dowódcy. Ważnym dokumentem na temat powstania styczniowego w ogóle, są natomiast wspomnienia samego Oxińskiego, który pisząc je 40 lat po wydarzeniach, potrafił podać precyzyjne szczegóły dotyczące liczebności oddziałów, metod walki, uzbrojenia itp. W dalszej części referatu M. Górny naszkicował sylwetkę powstańczego dowódcy. Prelegent opisał szczegółowo jego szlak bojowy, od walk w Sieradzkim, po dyskusyjną decyzję rozwiązania oddziału pod Przedborzem. Kontrowersje dotyczące postaci Oxińskiego, wynikały z wielu okoliczności. Był on radykałem o wczesno-socjalistycznych poglądach, skonfliktowanym od samego początku powstania ze szlachtą województwa kaliskiego, prezentującą w większości postawy ugodowe.

Ks. mgr Mariusz Budkiewicz z Towarzystwa Przyjaciół Zduńskiej Woli, wygłosił referat *Udział duchowieństwa rejonu sieradzkiego w powstaniu styczniowym*. W zasadniczej części wystąpienia prelegent nakreślił sylwetki księży, którzy w różnych okolicznościach stracili życie podczas powstania lub poddani byli różnym represjom po jego zakończeniu. Duchowni wygłaszali patriotyczne kazania, czytali dekrety powstańcze, byli kapelanami polowymi, ukrywali poszukiwanych, organizowali transport broni i zaopatrzenia. M. Budkiewicz przypomniał postaci i zasługi m.in., ks. Ildefonsa Dębickiego, ks. Wawrzyńca Centy, o. Ignacego Federowicza. Ostatecznie w trakcie powstania na terenie kraju setki księży-powstańców zginęło lub zostało wywiezionych na katorgę.

Podobną problematyką zajął się ks. dr Kamil Kęsik (Wieluńskie Towarzystwo Naukowe, Uniwersytet Opolski) w referacie *Patriotyczne zaangażowanie duchowieństwa katolickiego powiatu wieluńskiego (1842-1863)*. Prelegent zaznaczył, że nie jego rolą jest wydawanie ocen aksjologicznych, dotyczących postawy poszczególnych księży. Omówił aktywność i losy 18 duchownych, którzy mieli doniosły udział między 1842 a 1863 rokiem w działalności patriotycznej, konsolidując społeczeństwo, wykazując się postawą propolską, pronarodową, prospołeczną i na wskroś katolicką. Księża rozprowadzali ulotki, wygłaszali patriotyczne kazania, a w czasie powstania udzielali schronienia walczącym i rannym, udzielali sakramentów na polach bitew, grzebali nielegalnie poległych, organizowali zbiórki pieniędzy dla wdów i sierot po powstańcach, pełnili funkcje w strukturach władzy cywilnej. Część ze wspomnianych w referacie księży zostało zesłanych na Syberię, wielu odsiadywało wyroki w Cytadeli Warszawskiej, inni byli kierowa-

ni do odosobnionych klasztorów na kilkuletnie pobyty pokutne, wielu oddano pod nadzór policyjny w swoich parafiach.

Drugą część konferencji rozpoczął dr Jarosław Stulczewski, reprezentujący Towarzystwo Przyjaciół Zduńskiej Woli, wygłaszając referat zatytułowany: *Udział ewangelików w powstaniu styczniowym na ziemi sieradzkiej i wieluńskiej*. Określił on swoje wystąpienie jako uzupełniające względem dwóch wcześniejszych, traktujących o patriotycznej postawie duchowieństwa katolickiego. Stwierdził, że zaangażowanie w powstanie styczniowe przedstawiciele społeczności protestanckiej, zarówno ewangelicko-augsburskiej jak i ewangelicko-reformowanej, było znaczne i miało wpływ na przebieg wydarzeń w regionie sieradzkim i wieluńskim. J. Stulczewski wymienił w pierwszej kolejności ks. Edwarda Boernera – pastora parafii ewangelicko-augsburskiej w Zduńskiej Woli (powitał obecnych na sali członków rodziny – prawnuka i praprawnuka, którzy przyjechali z Wrocławia). Ks. Boerner sprzyjał powstaniu, brał udział w dostarczaniu amunicji, prawdopodobnie pracował też w cywilnym aparacie władz powstańczych, za co został zatrzymany 14 sierpnia 1863 r. W oddziale Oxińskiego walczył m.in. Wilhelm Marcei Nencki ze wsi Boczki koło Szadku, pochodzący z rodziny wyznania ewangelicko-reformowanego, późniejszy wybitny lekarz, chemik i fizjolog. Wyznawcy protestantyzmu pełnili również funkcje dowódcze.

Kolejną prelegentką była mgr Anna Piestrzeniewicz z Muzeum Okręgowego w Sieradzu. Jej referat: *Muzealia do dziejów powstania styczniowego w zbiorach Muzeum Okręgowego w Sieradzu* posiadał charakter wykazu zabytków związanych z powstaniem a znajdujących się w posiadaniu sieradzkiego muzeum. Autorka, dzięki prezentacji multimedialnej, przedstawiła i omówiła szereg obiektów. Wśród nich numizmaty m.in. medal rosyjski „za stłumienie polskiego buntu” ustanowiony przez cara Aleksandra II w dniu 1 stycznia 1865 r., papiery wartościowe wydawane przez Rząd Narodowy - najczęściej kwity dla kas organizacji narodowej i obligacje tymczasowe narodowej pożyczki dla wydziału skarbu Rządu Narodowego. Innym ciekawym obiektem opisanym przez A. Piestrzeniewicz był XIX-wieczny, oprawiony w skórę, ozdobiony wytłoczeniami album z fotografiami uczestników powstania, niestety nieznanymi z imienia i nazwiska. Z militariów zgromadzonych w muzeum, jedynie szablę wykonaną prawdopodobnie z kosy, da się zinterpretować jako pamiątka powstańcza.

Mgr Tomasz Gibki (Muzeum Walewskich w Tubądzinie Oddział Muzeum Okręgowego w Sieradzu) przybliżył zebranych postaci *Stanisława Walewskiego, prezentując obszernie fragmenty jego zapisków: Wspomnienia zesańca z lat 1863-1874*. Dokument ten, to niezwykle cenne źródło dotyczące zsyłki – formy kary, jaką masowo stosował rosyjski zaborca w stosunku do polskich patriotów. Autor wspomnień zaprezentowanych przez T. Gibkiego urodził się 18 maja 1835 r. Nauki pobierał w Warszawie i Piotrkowie, studiował też w Instytucie Agromicznym w Marymoncie. W czasie powstania styczniowego pełnił funkcje naczelnika powiatu piotrkowskiego. W wyniku załamania się jednego z towarzyszy w czasie śledztwa, Walewski został aresztowany i osadzony w Cytadeli

Warszawskiej, gdzie przebywał do listopada 1863 r. Pierwotnie został skazany na karę śmierci, jednak wyrok zmieniono na wolne, dożywotnie przebywanie na Syberii. Wspomnienia Walewskiego, to pełna szczegółów, chwytająca momentami za serce relacja z koszmaru, jakim były przesłuchania i tortury w Cytadeli, podróży na wschód, upadających i morderczych w skutkach metod stosowanych przez carskich żołnierzy na tzw. etapach. Jest tu mowa o potwornych warunkach panujących w rosyjskich więzieniach. Walewski uzyskał ostatecznie zgodę na osiedlenie się w europejskiej części Rosji, gdzie oczekiwał 2 lata na paszport. Otrzymał go w grudniu 1873 r. i po pięciu dniach dotarł do Warszawy gdzie spotkał się z bliskimi.



Ryc. 1. Uczestnicy konferencji popularnonaukowej pn. „Powstanie styczniowe w powiatach sieradzkim i wieluńskim – świadectwa walk i działań” w Zduńskiej Woli, 11.02.2023

Źródło: fot. A. Woźnicki

Ostatni konferencyjny referat wygłosił mgr Tomasz Polkowski z Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola. Jego wystąpienie zatytułowane *Legenda powstania styczniowego. Powstanie styczniowe na ziemi sieradzkiej w lokalnych periodykach na przykładzie „Na Sieradzkich Szlakach”*, miało być próbą porównania wiedzy ogólnej z treściami publikowanymi w krajoznawczym kwartalniku (NSS). Prelegent podzielił wystąpienie na 3 części – tło powstania styczniowego z punktu widzenia międzynarodowej polityki europejskiej; starcia i potyczki, które stworzyły swoisty mit walk na ziemi sieradzkiej; narracje dotyczące powstania na łanach periodyku NSS. Ostatecznie T. Polkowski zdążył zaprezentować jedynie pierwszą z planowanych części. Niemniej jednak, końcowe przemyślenia prelegenta wydają się inspirujące. Miał rację twierdząc, że treści publikowane w NSS na temat powstania styczniowego przyczyniły się walnie do popularyzacji i krzewienia historii w regionie, a dzięki zapałowi autorów pamięć o powstaniu jest żywa. To prawda, że – jak stwierdził – „informacje zawarte w kwartalniku są niewątpliwie poznawczymi, regionalnymi perełkami”. Jednak trzeba też zadać pytanie, czy czytelnik jest w stanie połączyć fakty historyczne ogólne z regionalistyką koncentrującą się na przybliżaniu i popularyzowaniu odkrywaniu historii lokalnej? Czy jest w stanie spojrzeć w szerszym kontekście na powstanie, czy tylko dane mu jest koncentrować się na lokalnych wydarzeniach w ramach narracji pełnych szczegółowych ustaleń?

Zduńskowolska konferencja była wydarzeniem zorganizowanym w standardowej formule, stanowiącym kontynuację wykorzystywanych w aktywności stowarzyszeniowo-regionalistycznej praktyk popularyzujących dzieje i tradycje lokalne. Jednak są okoliczności, które sprawiają, że pewne spotkania tego rodzaju można ocenić jako udane, inne zaś niekoniecznie. Konferencję „Powstanie styczniowe w powiatach sieradzkim i wieluńskim” należy zaliczyć do tych pierwszych.

Na wyrażoną w ten sposób ocenę wpływa cały szereg czynników. To nie tylko perfekcyjna organizacja wydarzenia, ale przede wszystkim wartość merytoryczna wystąpień, różnorodność zaprezentowanych ujęć (w ramach tematu wiodącego) a także kilka dodatkowych okoliczności, o których mowa niżej.

Na gruncie pedagogiki społecznej wskazuje się szereg funkcji jakie pełnić mogą stowarzyszenia regionalistyczne. Jedną z nich jest funkcja integracyjna, która nie ogranicza się jednak do stwarzania warunków dla integracji międzyludzkiej. W tym kontekście, wypadałoby raczej mówić o funkcji towarzyskiej. Integracja jaką zapewniają stowarzyszenia, odnosi się także do sytuacji, gdy ich członkowie, a także uczestnicy organizowanych przez nie wydarzeń, mają sposobność intelektualnie i duchowo obcować z wartościami „wyższego rzędu”. Zduńskowolskie spotkanie dawało taką możliwość, gdyż mówiono o regionie, który stał się areną wydarzeń o znaczeniu narodowym, patriotycznym a nawet cywilizacyjnym. Powstańcy wykazywali się szlachetnymi postawami o wymiarze aksjologicznym i uniwersalnym. Zryw narodowy odsłonił wartości rdzenne, jakimi dla Polaków były (i są nadal) idee wolności, równości i braterstwa.

Konferencja ukazała Sieradzkie i Wieluńskie jako regiony aktywne, ale też stanowiące teren przepływu i wymiany ludzi i idei. Mówiono o postaciach i wydarzeniach zwią-

zanych z Tomaszowem Mazowieckim, Płockiem, Piotrkowem Trybunalskim, Łodzią, Kaliszem, Przedborzem i wieloma innymi miejscowościami. W ten sposób prelegenci sygnalizowali otwarcie na szerszą perspektywę poznawczą, faktograficzną i interpretacyjną.

Zakątek kraju, w którym rozgrywały się epizody powstania styczniowego, został przedstawiony przez prelegentów jako obszar zamieszkały przez wspólnotę regionalną legitymizująca się własną kulturą, na którą składała się określona struktura społeczna, system wartości i dziedzictwo wiary. Region zamieszkały przez chłopów, szlachtę, mieszczan-rzemieślników – zarówno katolików jak i protestantów, zdołał wygenerować szeregi powstańcze gotowe do poświęceń. Zakładać należy, że decydującą rolę odegrała w tym procesie wspólnota doświadczeń historycznych, świadomość więzi religijnej i etnicznej stawianej w opozycji względem kultury zaborcy. Jeden z mówców zwrócił uwagę na aktywność powstańczą przedstawicieli społeczności żydowskiej, co może stanowić dowód nie tylko głębokiej asymilacji, ale być może także przejaw tożsamości regionalnej nakazującej działanie w ramach wspólnoty lokalnej.

Prelegenci prezentowali rozmaite instytucje (głównie muzealne) i stowarzyszenia, ukazując ich dorobek, ambicje, możliwości, osiągnięcia w zakresie badania oraz dokumentowania wydarzeń historycznych. Zaangażowaniem na niwie regionalistycznej wykazało się duchowieństwo, którego przedstawiciele, jako prelegenci i badacze, nawiązali tym samym do najlepszych wzorów aktywności swojego środowiska.

Na docenienie zasługuje także możliwość wymiany uwag i refleksji, jaką zagwarantowali organizatorzy. W dyskusji dała się zauważyć rozbieżność interpretacyjna w obrębie kilku powstańczych kwestii. Zwrócono szczególną uwagę na zagadnienie udziału w powstaniu poszczególnych warstw społecznych. Opinie dyskutantów były podzielone. Według niektórych, eksponowanie patriotycznych postaw duchowieństwa i szlachty w wielu narracjach dotyczących powstania styczniowego, skutkuje marginalizowaniem aktywności środowisk rzemieślniczych i małomiasteczkowych, których udział w zrywie narodowym był niepodważalny a nawet kluczowy. Najwięcej rozbieżności dotyczyło kwestii aktywności powstańczej chłopów. Podawano przykłady rozmaitych postaw włościan – od skrajnie wrogich, poprzez obojętne, aż do pełnych patriotycznego poświęcenia najwyższej próby. W ostateczności relacje między duchowieństwem, szlachtą, mieszczaństwem a chłopstwem w kontekście powstania styczniowego należą do skomplikowanych zagadnień, które długo jeszcze nie uzyskają rozstrzygnięcia.